

GŁOS SWIDNIKA

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

Ukazuje się od 1956 roku

Nr 21 (1323) 5 czerwca 1997 r. cena 50 gr

Między prawami ekonomii a ludzkim sumieniem

Wrzenie u Mechanika

21 maja załoga Głównego Mechanika, jednej ze służb PZL Świdnik wchodzącej w skład pionu inwestycji i utrzymania ruchu, wystosowała pismo protestujące przeciwko jednokierunkowemu rozwiązywaniu problemów ekonomicznych zakładu poprzez zwalnianie pracowników.

Protest załogi wzbudził wyznaczone przez dyrektora pionu inwestycji limity zwolnień przewidziane dla służby porównane ze wskaźnikami obowiązującymi całość „inwestycji”. Dla pionu wskaźnik ten został określony na 20,8 procenta, dla Głównego Mechanika na 26,9 procenta. W liczbach bezwzględnych oznacza to konieczność zwolnienia 53 osób. Zdaniem protestujących określenie limitu zwolnień powinno nastąpić po analizie obowiązków, jakimi obciążona jest służba. Tymczasem według autorów pisma w rachunkach pominięto potrzeby konserwacji i napraw obrabiarek, urządzeń, budynków i budowl. Za zbyt mgliste protestujący uznali obietnice przemieszczenia części pracowników do innych pionów i wydziałów spółek w sytuacji braku list precyzujących zapotrzebowanie na poszczególne zawody. Żądali wobec tego zaprzestania sporządzania imiennych list zwolnień. Pracownicy Głównego Mechanika zarzucili też zarządowi przedsiębiorstwa nie informowanie załogi o perspektywicznych planach zahamowania negatywnych zjawisk i poprawy sytuacji firmy.

Krzysztof Rak, przewodniczący „Solidarności” u Głównego Mechanika, zasadniczą przyczyną ostrego wystąpienia pracowników Głównego Mechanika:

„Nie jesteśmy przeciwni reorganizacji przedsiębiorstwa, ale uważamy, że powinna się ona odbyć przy jasnych regułach gry. Na razie wygląda na to, że jedyną wiadomą są zwolnienia. Nie wiadomo natomiast, jak potoczą się losy jednostek organizacyjnych pionu, a zwłaszcza Głównego Mechanika. Co do zakładu utrzymania ruchu, sprawa wydaje się prosta. Wiadomo, że zakład zawsze będzie potrzebował energii elektrycznej, wody, łączności telefonicznej ze światem. Był zakładu wydaje się wobec tego zapewniony. O wiele trudniej określić, co i jakimi siłami ma robić zakład remontowy. Te wątpliwości znalazły zresztą odzwierciedlenie w postaci braku rozstrzygnięcia wewnętrznego konkursu na kierownika zakładu. Myślę, że po prostu nikt nie ma pomysłu na zorganizowanie tego zakładu. Dlatego - moim zdaniem - nie można rozpoczynać od sporządzania imiennych list

pracowników, którzy będą podlegali przemieszczeniu do innych pionów, zwłaszcza na produkcję. Nie powinno się tego robić również dlatego, że nie są znane potrzeby innych wydziałów co do konkretnych zawodów i liczby pracowników, jaką chciałyby one przejąć. Produkcja nie określiła również ile maszyn chce utrzymać w perspektywie aktualnych i przewidywanych zamówień na śmigłowce. Miałoby to bardzo istotne znaczenie dla wyliczenia ilu pracowników ma szansę

Dokończenie na str. 2

Zespół Szkół Technicznych pod własnym sztandarem

Lotniczy patron, lotnicze tradycje

9 czerwca Zespół Szkół Technicznych, najstarsza świdnicka szkoła o profilu zawodowym, otrzymała imię Zygmunta Puławskiego. Jest to okazja do wspomnień i przedstawienia najnowszych osiągnięć placówki. Naszym rozmówcą był Tadeusz Paterek, od 7 lat dyrektor ZST.

Zespół Szkół Technicznych powołany został decyzją Ministerstwa Przemysłu Maszynowego w maju 1971 roku, ale nasza historia sięga września 1959 roku, kiedy to rozpoczęła działalność dwuklasowa Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Pracujących WSK. Była to jedna z pierwszych szkół zawodowych na Lubelszczyźnie, a jej powstanie wiązało się z zapotrzebowaniem WSK na wykwalifikowanych robotników. Przez 11 lat szkoła mieściła się w budynku zajmowanym obecnie przez szereg pożarną. Warsztaty szkolne jako pierwsze otrzymały odpowiednią siedzibę, natomiast szkoła przeniosła się do obecnego budynku w październiku 1970 roku. Wtedy też utworzono pierwsze technikum, a jego uczniami byli pracownicy WSK, którzy wcześniej ukończyli szkołę

zawodową. Później już wszystko potoczyło się bardzo szybko. W ramach Zespołu Szkół Technicznych powstawały kolejne szkoły, w których kształciło się coraz więcej młodzieży ze Świdnika i okolic. Dzisiaj ZST obejmuje 7 szkół - Zasadniczą Szkołę Zawodową młodzieżową i dla dorosłych, Technikum Mechaniczne na podbudowie szkoły podstawowej,

Dokończenie na str. 2

Ze ślubem warto zacząć od listopada

„Stółówka” przestaje straszyć

Przed miesiącem rozpoczęto prace modernizacyjne pawilonu przy Urzędzie Miejskim. Zgodnie z wcześniejszymi planami miała się mieścić w nim stołówka. Pomysł ten nigdy jednak nie został zrealizowany i po kilkunastu miesiącach na gospodarza pawilonu poddany jest gruntownemu remontowi, a następnie połączony będzie z budynkiem UM. Dodatkowa powierzchnia, licząca około 720 mkw. wykorzystana zostanie na potrzeby Urzędu Stanu Cywilnego, przeniesionego z ul. Kruczkowskiego. Budynek pomości także dużą salę konferencyjną.

USC zajmie około 96 mkw., natomiast sala konferencyjna z zapleczem dla Rady Miejskiej i jej komisji ponad 360 mkw. - mówi Stanisław Szkolot, zastępca burmistrza. - Sala, w której może zasiąść 200 widzów, wykorzystywana będzie również do organizowania koncertów i spotkań. Przebudowa pozwoli też na rozbudowę wydziału finansowego, zwiększenie liczby kas, a tym samym lepszą obsługę mieszkańców miasta.

Zdaniem Krystyny Bogusz, inspektora nadzoru robót budowlanych MZUI modernizacja pawilonu, której wykonawcą jest firma „Świd-Bud”, zakończona zostanie w październiku. Z dokumentacji wynika, że powstaną przestronne, stylowo wykończone i wyposażone wnętrza USC. W zupełnie innych warunkach niż dotychczas odbędzie się także listopadowa sesja RM. Różnice odczuwają szczególnie goście i obserwatorzy posiedzeń, dla których do tej pory nie zawsze wystarcza miejsca na sali obrad.

Miasto chore na wódkę

W 1995 roku statystyczny Polak wypił 8,5 litra czystego alkoholu. Średnia spożycia napojów spirytusowych sytuuje Polskę na 3 miejscu na świecie - za Rosją i Rumunią. Zmieniają się ustrój, warunki życia, a picie pozostaje. Tylko motywacja jest nieco inna. W 1985 roku Polak pił, bo lubił nastroj spotkań towarzyskich z alkoholem. Dziś alkohol dodaje mu pewności siebie, energii i otuchy. Pozwala zapomnieć o codziennych troskach. Tyle, że ta otucha i zapomnienie są tak puste, jak kalorie zawarte w alkoholu.

Psychikę alkoholika najłatwiej poznać słuchając, jak rozmawia sam ze sobą: „Zara, zara k... jak to było? trzy banki k... wziąłem. Oddałem k... majstrowi dyche... zawsze oddam k... pożyczę, ale oddam. Postawiłem kumpłom k... za swoje postawiłem. Kumpłowie postawili...” - sięgnął do kieszeni i wyciągnął dwa złote - „Ile mi k... zostało? dwa złote i ch...!” - wrzucił do kieszeni dwa złote i poszedł dalej...

Dokończenie ze str. 3

Czwarty prototyp „statycznie” w Paryżu

SW-4 manewruje

Prototyp śmigłowca SW-4 oznaczony numerem 3, który ma już za sobą około 30 godzin lotów rozpoczął nowy etap prób - testy manewrowe. Wykażą one wartość podzespołów śmigłowca mających bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo lotu, takich jak wirnik, śmigło ogonowe i układ sterowania.

Tymczasem w Zakładzie Badawczo-Rozwojowym powstał już kolejny, czwarty egzemplarz SW-4. Zostanie on zaprezentowany, tymczasem jeszcze tylko w ramach tak zwanej ekspozycji statycznej, podczas czerwcowego, 42 Międzynarodowego Salonu Lotniczego w Paryżu.

W chwili, gdy oddajemy w Państwa ręce bieżący numer gazety, złoty-niebieski SW-4 wyrusza w podróż do Francji. O wynikach zakończonych już testów i najbliższych planach dotyczących SW-4 porozmawiamy za tydzień z Krzysztofem Bzówką, konstruktorem wiodącym projektu. jmr

Zbigniew Nieradka wicemistrzem Polski!

POD NIEBEM PRZYLEPY

Zawodnik świdnickiego Aeroklubu Zbigniew Nieradka zajął drugie miejsce w rozegranych w Przylepie k/ Zielonej Góry szybkościowych mistrzostwach Polski w klasie otwartej. Nasz wicemistrz zgromadził 5643 pkt. Tytuł mistrza kraju wywalczył Janusz Centka z Leszna (6124 pkt.).

JaKo

INTERES ZA „PIĄTKĘ”!

Cheesz coś sprzedać, kupić, zamienić - zgłoś się do nas. W „Głosie Świdnika” drobne prywatne ogłoszenia (do 10 słów) możesz zamieścić bezpłatnie. Jedynym warunkiem do wydanie 50 gr na gazetę i wypełnienie kuponu, który zamieszczamy na str. 2. Oryginalny kupon, możesz złożyć w redakcji osobie lub przelać pocztą.

Chleb na drogę

Boże Ciało jest jednym z najpiękniejszych świąt. To gest wdzięczności za Chleb żywojadny, który Jezus zostawił nam na drogę do wiecznej ojczyzny. Bóg wychodząc w tym dniu w znak chleba między ludźmi domostwa chce, abyśmy jaśniej uświadomili sobie wartość i potrzebę tego świętego Pokarmu w naszej codziennej krzątaninie.

Blżej nie wiemy, co przeżywali apostołowie, kiedy zobaczyli Jezusa rozdającego chleb i wino ze słowami: „To jest Ciało moje, to jest Krew moja”. Ale na pewno nie mieli wątpliwości, że chleb, który brali do swoich rąk, był w istocie Ciałem Chrystusa.

Kto spożywa ten Chleb i Wino, ma udział w życiu Jezusowym, a jednocześnie deklaruje pójście taką drogą, jaką On szedł, drogą całkowitego oddania się Bogu, drogą miłości ku ludziom.

Problematyka Eucharystii nabiera szczególnego znaczenia w kontekście największego wydarzenia ostatnich dni, kiedy to przeżywalimy w Polsce 46 Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny.

Stąd też rodzi się pytanie: czy my - przyjmując Ciało Pańskie zdajemy sobie sprawę, co kryje się za tym kawałkiem prądnego chleba? Czy uprzytomniamy sobie cud obecności Boga w Najświętszym Sakramencie?

ks. T. Nowak



Jak co roku, ze wszystkich świdnickich kościołów wyruszyły związane ze świętem Bożego Ciała procesje do czterech ołtarzy.

Fot K. Majkowska

Wrzenie u Mechanika

Dokończenie ze str. 1

zatrudniać zakład remontowy. Obawiam się, że atmosfera niepewności, która wytworzyła się wokół przekształcenia Głównego Mechanika, doprowadzi do tego, że najwartościowsi fachowcy będą szukać na własną rękę nowej pracy w zakładzie, a u nas zostaną ci, którzy nie będą mieli innego wyjścia. Nie podoba mi się mechanizm, według którego dokonywana jest „rekrutacja” pracowników do przedsiębiorstwa. Wyznacza się mechanicznie limit na każdą komórkę organizacyjną, nie zwracając większej uwagi na jej przydatność dla całości wydziału.

Zdenerwowanie wśród załogi wzbudziły początkowo rozmiary zwolnień. Do czasu wiecowego spotkania z dyrektorem naczelnym nie wiedzieliśmy, że w liczbie 53 osób znajdują się emeryci i pracownicy podlegający przemieszczeniu. Byliśmy przekonani, że oprócz emerytów cała reszta pójdzie na bruk. Akcja informacyjna, która być może uspokoiła nieco nastroje, przyszła zdecydowanie za późno.

Moim zdaniem zakład remontowy ma pod względem ekonomicznym tyle szansy powodzenia, co zakład obróbki plastycznej. Bez stałej pomocy finansowej ze strony firmy szybko splajtują. Sądzę, że o wiele rozsądniejsze byłoby utworzenie nie dwóch, lecz jednego zakładu remontowo-usługowego.

Efekty protestu są takie, że - dzięki spotkaniu z dyrektorem Mieczysławem Majewskim - wiemy nieco więcej o zamiarach zarządu firmy co do przyszłości naszego wydziału. Udało się również spowodować, że anulowano listę osób przewidzianych do przemieszczenia. Nowa lista zostanie sporządzona po sprzeczaniu potrzeb innych pionów. Prawie gotowa jest natomiast lista pracowników, którzy zostaną zwolnieni. Jest ich dwudziestu, w tym dwadzieściu emerytów. Trzy inne osoby same zgłosiły chęć opuszczenia zakładu. Chciałby jednak, żeby zrozumiałe zostały obawy osób przenoszonych na inne wydziały. Przecież w przypadku następnych zwolnień oni pierwsi, jako najmłodsi, zostaną pracownikami nowych wydziałów, znajdując się na listach. Dlatego generalnie uważam, że wszelkie zamierzenia restrukturyzacyjne powinno się rozpocząć od prób znalezienia zamówień - niekoniecznie lotniczych - i pracy dla wszystkich zatrudnionych.

Wrzenie u Głównego Mechanika ma jak widać również drugie, może nawet bardziej istotne źródło, w obawach wobec planów restrukturyzacji pionu inwestycji i utrzymania ruchu prowadzących do powołania w jego miejsce dwóch zakładów: Zakładu Utrzymania Ruchu i Zakładu Remontowego. Jest to jedno z „trudniejszych posunięć w restrukturyzacji PZL, jako że „inwestycje” uważane są za najbardziej przenosiły kadrowo organizm zakładu.

Mówi Mieczysław Majewski, dyrektor naczelny PZL Świdnik:

„Struktura organizacyjna pionu jest spójna z czasem, gdy z braku prawdziwego rynku trzeba było budować autonomiczne rękawy zakładowe czy też, jak w przypadku Świdnika, zakładowo-miejskie, których zadaniem było zaspokajanie potrzeb lokalnych społeczności. Zgodnie z tym WSK budowała i utrzymywała złobki, przedszkola, szkoły, biblioteki, obiekty sportowe, a nawet kino. Trzeba było również zorganizować odpowiednią bazę remontową, która była w stanie obsłużyć zakład i całe jego otoczenie. Dziś sytuacja zmienia się diametralnie i „utrzymanie ruchu” musi się do niej dostosować niezależnie od koniunkturalnego pogorszenia się lub poprawy bieżącej kondycji ekonomicznej zakładu. Chcemy i musimy zachować tylko te usługi, które są niezbędne dla funkcjonowania firmy. Będziemy natomiast pozbywać się tych usług, które można uzyskać poza zakładem, często przy mniejszych kosztach. Na razie Główny Mechanik dysponuje potencjałem - znacznie przekraczającym aktualne potrzeby przedsiębiorstwa. Można naturalnie ocenić, że park maszynowy, niezależnie od tego, czy jest wykorzystywany w całości, wymaga zaangażowania określonego potencjału ludzkiego. Okazuje się jednak, że czasem lepiej kupić nową maszynę niż remontować starą, nie spełniającą norm jakościowych nowoczesnej produkcji, za to wymagającą intensywnych starań o utrzymanie w sprawności. Dlatego, między innymi, próbe obliczanie proporcji ilości maszyn i potrzebnych do ich obsługi oraz remontów ludzi musi się z celem.

Kilka miesięcy temu mówiliśmy o tym, że nie można zatrzymać reformy organizacyjnej przedsiębiorstwa w polowie drogi. Jest ona właśnie jednym z długofalowych działań racjonalizujących nasz sposób gospodarowania.

W jakimś domagają się autorzy protestu. Wynika z planu rozwoju firmy do roku 2001, który staraliśmy się i nadal będziemy się starać popularyzować wśród załogi. Reforma musi doprowadzić do powstania struktury dającej jasny obraz kosztów i zysków, wskazując gdzie potrzebne są zmiany. Zakłady utrzymania ruchu i remontowy nie będą pierwszymi ani ostatnimi, jakie powstaną w przedsiębiorstwie. Utworzony został zakład obróbki plastycznej, następny w kolejce będzie prawdopodobnie zakład kompozytów i konstrukcji klejonych. Nie przewidujemy pozostawienia nowo powstałym organizmom samym sobie, oddzielenia ich w formie spółek. Chcemy jednak wiedzieć, czy zakładowo remontowemu gospodarującemu w oparciu o własny budżet wystarczy zamówień napływających z przedsiębiorstwa i spółek, czy trzeba zaprzęść służby marketingowe do poszukiwania możliwości kooperacji poza firmą. Sam zakład musi zacząć się martwić o zwiększenie sprzedaży i okrojenie kosztów. Reforma ma na celu lepsze zorganizowanie pracy i poprawę parametrów ekonomicznych uzyskiwanych przez poszczególne zakłady, obniżenie szczególnie kosztownych, na którym zapadają istotne decyzje, zmniejszenie anonimowości, jakby upowszechnienie współodpowiedzialności za losy firmy. Do tej pory, grzebiąc w przeszłości, „jednym worku” finansów PZL trudno było jednoznacznie określić, czy - dla przykładu - Główny Mechanik przynosi mu zyski, czy straty. Przypadek zakładu obróbki plastycznej pokazuje, że jego wydzielenie, choć nie dało efektu w postaci finansowego wyjścia „na dno”, dostarczyło informacji dających podstawy do zastanowienia się nad następnymi posunięciami, pozwoliło na zlokalizowanie słabych punktów.

Szczególną trudność w reformowaniu pionu inwestycji i utrzymania ruchu polega na relatywnie dużej, nie spotykanej w innych pionach, nadwyżce zatrudnienia w stosunku do potrzeb.

Jestem pewny, że osoby, które mają największy wpływ na wysokość sprzedaży usług Głównego Mechanika pozostaną w zakładzie remontowym. Jest też fakt, że inne piony, głównie pion produkcji, potrzebują ludzi do pracy. Po dokładnym określeniu tych potrzeb, co powinno nastąpić w najbliższych dniach, osoby które zechcą się przenieść lub przekwalifikować, znajdą nowe zatrudnienie.

Najbliższa perspektywa czekać „inwestycje”, to powstanie zakładu utrzymania ruchu w ostatecznej postaci, z docelowym zatrudnieniem poniżej 300 osób. Pełna koncepcja zakładu remontowego nie wykluczała się jeszcze i zapewne jego powstanie przesunie się w czasie. W całej dotychczasowej strukturze pionu pracowało 575 osób. Ze 120 osób, które nie znajdują zatrudnienia w obu zakładach górnego przeniesienia na inne stanowiska, część przejdzie na wcześniejsze emerytury. Jest również niewielka grupa osób, które niezadowolone wypełniały swoje obowiązki i te osoby zostaną zwolnione z pracy. Liczba 120 przemieszczonych lub zwolnionych nie jest więc tylko wynikiem szacunkowy potrzeb nowo powstających zakładów, ale również efektem rachunków mających na uwadze uwarnikowania socjalne pracowników pionu inwestycji. Nie jest intencją zarządu firmy wprowadzenia zmian kosztem tragedii ludzkich i jestem przekonany, że do takich tragedii nie dojdzie”.

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE DO 10 SŁÓW

Treść:

Imię i nazwisko.....

Adres



Lotniczy patron, lotnicze tradycje

Dokończenie ze str. 1

zasadniczej szkoły zawodowej oraz dla dorosłych, a także Policjalne Studium Zawodowe i Liceum Ekonomiczne.

Kolejna znacząca data w życiu placówki to rok 1991, kiedy to rozluźniły się nasze związki z WSK i znaleźliśmy się w strukturze organizacyjnej Kuratorium Oświaty. Minione 37 lat działalności zamknęliśmy cyfrą 10 520 absolwentów, którzy ukończyli naukę w ZST. Wiele z nich w pracy zawodowej kontynuują lotnicze tradycje miasta, zakładu i szkoły.

• **Ostatnie lata działalności ZST to nie tylko kształcenie w specjalnościach lotniczych...**

Nie rezygnujemy z kierunków lotniczych, w dalszym ciągu są klasy o specjalnościach budowa płatowca, osprzęt lotniczy i urządzenia pokładowe, ale zmieniające się warunki ekonomiczne i potrzeby rynku pracy wymagają szybkiej reakcji. Tak więc otworzyliśmy dwuletnie Studium Policjalne o specjalności techniki informatyki, gdzie młodzież zdobywa umiejętności programowania i obsługi komputera. Od niedawna działa Liceum Ekonomiczne, które cieszy się dużą popularnością wśród absolwentów szkół podstawowych. Generalnie nie mamy kłopotów z naborem do naszych szkół. Jest to zasługa nie tylko atrakcyjnych kierunków kształcenia, ale i poziomu nauczania w naszej placówce. Nasi uczniowie co roku uczestniczą w Turnieju Młodych Mistrzów Techniki i w olimpiadach przedmiotowych. Odnoszą również sukcesy w zawodach sportowych i przeglądach artystycznych. Każdy z uczniów może ukończyć kurs pracy jazdy kategorii A i B, czyli praktycznie zdobywa dodatkowy zawód.

W 1993 roku, w ramach współpracy z fundacją OIC-Poland wprowadziliśmy przedmiot przygotowywujący młodzież do wejścia w dorosłe życie i znalezienia dobrej płatni, satysfakcjonującej pracy. Od dwóch lat szkoła uczestniczy w realizacji programu MOVE, który finansowany jest przez Fundusz Współpracy Unii Europejskiej PHARE, a umożliwił unowocześnienie nauczania m.in. fizyki oraz informatyki. Udział w programie wzbogacił wyposażenie szkoły o sprzęt wartości 150 tys. zł, a także ułatwił podłączenie do ogólnosiatkowej sieci informatycznej Internet.

• Tak w wielkim skrócie wygląda prawie 40-letnia historia szkoły, czas więc wrócić do zbliżającej się uroczystości nadania imienia...

• Postać Zygmunta Puławskiego, poprzez nasze związki z WSK, które także jest patronem, była w ZST zawsze obecna. Już w 1984 roku, w 25 rocznicę powstania szkoły

ufundowana została tablica pamiątkowa poświęcona Zygmuntovi Puławskiemu. Z tej okazji gościliśmy jego brata - Kazimierza Puławskiego. Ale dopiero jesienią ubiegłego roku Rada Pedagogiczna Samorządu Uczniowskiego i Rada Rodziców podjęła decyzję, by stał się on oficjalnie naszym patronem. Z tej okazji coroczny konkurs wiedzy o lotnictwie zawiązał wiele pytań na temat życia i działalności Zygmunta Puławskiego. Zebrałmy bardzo ciekawe materiały o tym niezwykłym człowieku i jego osiągnięciach konstrukcyjnych. Puławski pochodził z Lublina, tutaj też ukończył szkołę średnią i po raz pierwszy zetknął się z lotnictwem. Swoje zainteresowania rozwijał jako członek sekcji lotniczej Koła Mechaników na Politechnice Warszawskiej. Po uzyskaniu dyplomu odbywał praktykę w wytwórni samolotów we Francji, a po powrocie do kraju ukończył Szkołę Podchorążych w Poznaniu i Szkołę Pilotów w Bydgoszczy. Zawodowo związał się z Państwowymi Zakładami Lotniczymi w Warszawie. Był autorem szybowca SL-3, powstałego w sekcji lotniczej PW, projektu samolotu wojskowego - liniowego samolotu Skaut oraz jednosilnikowego i jednoosobowego płatowca pościgowego PZL P-1, który zdobył nagrodę w konkursie samolotów myśliwskich w Bukareszcie. Najlepszym myśliwcem przez Puławskiego myślicielem był PZL P-7. Już po jego śmierci udośćkonano płatowiec pościgowy PZL P-11. Puławski zaprojektował także i obsłubił oblatywali samolot amfibij PZL-H.

Postać Zygmunta Puławskiego wybrałmy na swego patrona nie tylko dlatego, że był cenionym konstruktorem, pilotem i oblatywaczem. Warte przypomnienia i upamiętnienia są cechy jego charakteru - pracowitość, rzetelność i skromność. Podziw i uznanie budzi jego pasja konstruktorska, samodyscyplina i precyzyjne wytyczenie celu. Dlatego też symbolem pamięci niech będzie jego imię nadane naszej szkole.

dan

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku

informuje swoich członków, że w dniu 21.06.97 r. o godz. 9.00 w Szkole Podstawowej nr 1, ul. Kopernika 9 odbędzie się Zebranie Przedstawicieli podczas którego rozpatrywane będą:

1. Przyjęcie sprawozdań Zarządu i Rady Nadzorczej.
2. Przyjęcie sprawozdania finansowego za 1996 r. oraz udzielenie absolutorium członkom Zarządu.
3. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - zbycia nieruchomości
 - zmian do Statutu Spółdzielni
 - odwołani w sprawach wykluczonych ze Spółdzielni.
4. Wybory do Rady Nadzorczej.

Jednocześnie informujemy członków, że sprawozdanie finansowe Spółdzielni za 1996 r. oraz projekt zmian do Statutu są do wglądu w Spółdzielni, ul. Armii Krajowej 1.

R-67

ZARZĄD MIASTA ŚWIDNIKA

na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (j.t. z 1991 r. Dz. U. nr 30, poz. 127 z p.zm.) i 2 ust. 1, pkt 2 zarządzenia MGPIB z dnia 19 czerwca 1991 r. w sprawie przetargów na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność Gminy (M.P. nr 21, poz. 148) ogłasza **pisemny przetarg nieograniczony** na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej nr 1305/2 o pow. 76 m² położonej w Świdniku przy ul. Gospodarczej, stanowiącej własność Gminy Świdnik.

Przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest pod budowę stacji transformatorowej, posiada niepełne uzbrojenie.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi - 1.400 zł (słownie: jeden tysiąc czterysta złotych).

Wadium wynosi - 100 zł (słownie: sto złotych).

W ofercie należy podać sposób zagospodarowania nabywanej nieruchomości.

Oferty w załączonych kopertach należy składać w pok. nr 200 Urzędu Miejskiego w Świdniku do dnia 20 czerwca 1997 r. do godz. 11-tej. Warunkiem rozpatrzenia oferty jest wpłacenie wadium do 20 czerwca 1997 r. do godz. 11-tej w kasie tut. Urzędu lub na konto Urzędu Miejskiego w Świdniku BDK S.A. Grupa PEKAO S.A. Oddział Świdnik nr 10701353-5500-2321-31192.

Otwarcie ofert nastąpi 20 czerwca 1997 r. o godz. 11 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Świdniku.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

W razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowemu.

Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub uznania, bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatów.

Blizszych informacji udziela Wydział Geodezji i Budownictwa Urzędu Miejskiego w Świdniku, tel. 68-66-60 lub 68-66-61.

Wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI

p. Aleksandra Kaczanowskiej
składają uczniowie klasy VI G SP nr 5
wraz z rodzicami.

ZARZĄD MIASTA ŚWIDNIKA

na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (j.t. z 1991 r. Dz. U. nr 30, poz. 127 z p.zm.) i 2 ust. 1, pkt 2 zarządzenia MGPIB z dnia 19 czerwca 1991 r. w sprawie przetargów na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność Gminy (M.P. nr 21, poz. 148) ogłasza **pisemny przetarg nieograniczony** na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej nr 1366/10, 1366/17 i 1366/18 o łącznej pow. 6616 m² położonej w Świdniku przy ul. Kusocińskiego.

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest pod budowę garaży. Posiada niepełne uzbrojenie. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 151.891 zł. Wysokość wadium 15.000 zł. W ofercie należy podać sposób zagospodarowania nabywanej nieruchomości.

Oferty należy składać w pok. nr 200 Urzędu Miejskiego w Świdniku do dnia 20 czerwca 1997 r. do godz. 12-tej.

Warunkiem rozpatrzenia oferty jest wpłacenie wadium do 20 czerwca 1997 r. do godz. 12-tej w kasie tut. Urzędu lub na konto Urzędu Miejskiego w Świdniku BDK S.A. Grupa PEKAO S.A. Oddział Świdnik nr 10701353-5500-2321-31192.

Otwarcie ofert nastąpi 20 czerwca 1997 r. o godz. 12-tej w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Świdniku.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

W razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowemu.

Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub uznania, bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatów.

Blizszych informacji udziela Wydział Geodezji i Budownictwa Urzędu Miejskiego w Świdniku, tel. 68-66-60 lub 68-66-61.

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika
redaguje zespół w składzie: Jan MAZUR (redaktor naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Slawomir SOCHA (redaktor techniczny), Anna KONOPKA, Danuta JASINSKA (korekta), Mieczysław KRUK, Jacek KOSIERB (stali współpracownicy).
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel/fax 68-74-54, 751-20-61 wewn. 126. 51-51 i 53-67. Skład i łamanie: redakcja. Nakład 2500 egzemplarzy.
Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzne - Handlowe z udziałem ZBZZ, sp z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów.
Za treść ogłoszeń reklamowych oraz wkładów związkowych „Grot” i „Panorama Związkowa” redakcja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE

Tanio sprzedam zamrażarkę lodową „Mars 221”. Tel. 68-51-20, po 16.00.

B-16

Sprzedam działkę budowlaną 800 m² budowlaną we Franciszkowie. Tel. 751-44-28.

B-12

Sprzedam zamrażarkę 3-szufflową. Tel. 68-33-88 po 15.00.

B-13

Zatrudnię blacharza samochodowego. Tel. 67-00-49.

B-14

ABX - drzwi wewnętrzne, okna - transport. Tel. 670-640.

D-65

Wywóz nieczystości płynnych. Tel. 744-92-49 lub 744-50-81 w 14.

D-60

SZKOŁA RODZENIA zaprasza. Tel. 751-28-85, 751-29-16.

D-26

„Słodkie tony” zabrzmiały w SDK

POETYCKIE (MISS)TERIA

Maj jest miesiącem zakochanych. A gdzie znaleźć miłość? Odpowiedź być może podsunął Spółdzielczy Dom Kultury organizując 17 i 27 maja cykl koncertów poetyckich pod wspólnym tytułem „Miłość żyje w słodkich tonach...”

Inspirację do tych spotkań stanowiły m. in. twórczość i biografia znanej poetki Haliny Poświatowskiej, o której opowiadał prowadzący imprezę Tomasz Chmielik. Wystąpiły także młode świdnickie wokalistki: Wioletta Wal-

Zaskoczyła wszystkich nowa scenografia sali koncertowej SDK. Zamiat rzędów krzesła - stoliki a na nich kwiaty, ciasteczka, paluszki. Zamiast atrapy roślin wielkie, gałęzie bzu i innych kwiatów.



Aleksandra Kowalczyk, miss nastolatki Ziemi Lubelskiej (pierwsza z prawej). Na imprezę przybyła w towarzystwie mamy i siostry.

czak, Agnieszka Wasilewska, Elżbieta Janiga, Ewa Policha oraz Magdalena Tarkowska. Na gitarze akompaniował im Mirosław Kozera, instruktor SDK. W programie oprócz utworów Poświatowskiej znalazły się standardy muzyki popularnej oraz kompozycje Mirosława Kozery.

Organizatorzy wychodząc ze słusznego założenia, że poezja nie zaistniałaby bez obecności pięknych kobiet zaprosili na drugie spotkanie (27 V) Aleksandrę Kowalczyk, najpiękniejszą nastolatkę Ziemi Lubelskiej, wybraną w kwietniu br. w konkursie Miss Polski. Ola - na co

dzień uczennica świdnickiego I LO - wyznała, że zdobywie tytułu miss nastolatki kosztowało ją sporo siły woli i odwagi. Przez 2 tygodnie żmudnych przygotowań ćwiczyła układy choreograficzne, prezentacje w różnych kreacjach, uczyła się panowania nad stresem. Wysiłek opłacił się, gdyż oprócz korony najpiękniejszej zdobyła drugi tytuł - miss sponsorów. Obecnie przygotowuje się do występów półfinałowych, które odbędą się 15 czerwca we Wrocławiu, zaś we wrześniu wyjeżdża do Tunezji. Uwielbia zwierzęta - im również zamierza poświęcić się w przyszłości, studiując weterynarię. Najpiękniejsza nastolatka Lubelszczyzny nie zdradziła swoich wymiarów, niemniej wielu obecnych na spotkaniu przedstawił pięć brzydkiej przewyższającą wzrostem (180 cm). Gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów, już w finale konkursu Miss Polski.

(sts), (sm), fot. Brożek

Jazz Festiwal szuka scenografa

Komitet Organizacyjny II Świdnickiego Jazz Festiwalu ogłasza konkurs na wykonanie projektu i realizację scenografii imprezy.

Projekt scenografii festiwalu, który odbędzie się w sali widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku (kino „LOT”) wraz z przewidywanymi kosztami można składać w Biurze Organizacyjnym od poniedziałku do piątku w godz. 9-17 w Świdniku przy ul. Mickiewicza 1 (tel. 68-81-68) w nieprzekraczalnym terminie do 30.06 br.

Widziane z boku

Jakąż to niezwykłą, elektryzującą wszystkich atrakcją, stanowił za moich czasów każdorazowy przyjazd do Świdnika barakowozu-strzelnicy ze zdeszowanymi „gwintówkami”, albo choćby tylko zwykłej karuzeli. Do historii miasta przeszła powtarzana nawet jeszcze i dziś z ust do ust anegdotyczna opowieść o „kawalerskiej” fantazji trzech młodych lekarzy, którzy... (dalszego ciągu tej opowieści nie będę przytaczał, bo zna go chyba każdy świdniczanin). Na wydeptanym placu między pocztą, sklepem radio-telewizyjnym (dopiero później „pralki-lodówki”, zaś dużo, dużo później bank), a budką fryzjerską pana Surmy, tłum roześmianych, młodych

KOŁOROWE JARMARKI

ludzi kłębił się wówczas aż do późnej nocy. Chrypiące megafony ryczały podniecające przeboje, na przemian „Ja mam dwadzieścia lat, ty masz dwadzieścia lat...”, „Twist again” i „Miłość w Portofino”. Ostro światłem rozświetlały głęboki mrok żarówki „dwusieki”.

Zupełnie nową, przełomową wręcz jakość, stanowiły w życiu Świdnika wesołe miasteczka, które zaczęły docierać tu w połowie lat siedemdziesiątych. Radości maluchów, kręcących się na karuzelach „z konikami” lub jeżdżących miniaturowymi wozikami kolejką, a także starszych dzieciaków wirujących w obniżających i podnoszących swój lot „łabędziach”, dorównywały emocje przeżywane już tylko przez dorosłych na „diabelskim młynie” i na „fali”. W pogodne, słoneczne popołudnia, na placu „pod Pewexem”, w takt piosenek „Abby”, Maryli Rodowicz i Anny Jantar, można też było za jedne pięć złotych „postukać się” hollywoodzkiemi, elektrycznymi samochodzikami. Wznosząc się i opadając podziwiałymy panoramę naszego miasta i jego najbliższych okolic... Nad naszymi głowami warczały górnopłaty, hulające pracowicie pod chmury „Piraty”, „Bociany”, albo „Firyry”.

Nie wiem czemu przypisać to, że dziś przyjadzą wesołych miasteczek nie wzbudzają już wśród nas żadnych emocji. Czyżby czasy rzeczywiście zmieniły się aż tak bardzo, że rodzinny spacer z wnukami lub dzielnią na zastawiony karuzelami plac nie mieścił się w naszym nowym stylu życia? Pusty, niemal pustynny teren w samym środku miasta, zajmowany przez nie w maju anno domini 1997, w moim odczuciu alarmuje. Krzyczy. Informuje o jakimś niebezpieczeństwie.

O jakim? Nie wiem. Ale nie sądzę, że chodzi mi w tym momencie tylko o ten już przysłowiowy żal za „blaszanymi zegarkami, glinianymi kogucikami, balonikami na druciku”. Myślę, że żal mi czegoś więcej, niż „cukrowej waty” i „z piernika chaty”. Obawiam się, że to, czego mi żal tak naprawdę, to pewien niezastąpiony niczym sposób zdrowego pojmowania otaczającego nas świata. I tworzącej go hierarchii wartości.

Old

Dokończenie ze str. 1

Polska jest chora na wódkę. Nie ma pewnie w Europie kraju, w którym widok snującego się po ulicy pijaka byłby tak powszednim, wzbudzającym czasem co najwyżej uśmiechek pobłażliwej wyrozumiałości. Świdnik nie różni się pod tym względem od innych miast. Wystarczy przejść się wieczorem w okolicę sklepów sprzedających wódkę, żeby zobaczyć jak znane męskie wypływają na powierzchnię racząc się „jabolem”.

Jerzy Szczepkowski - członek Miejskiej Komisji do Spraw Rozwiązywania Problemów Alkoholowych jest jednak przeciwny zamknięciu nocnych sklepów z wódką: „Pijacek zawsze znajdzie drogę do trunku. Jeśli nie kupi w sklepie, pójdzie do meliny. Jeśli zdrojeje, rodzina dostanie jeszcze mniej pieniędzy na utrzymanie. Przymus ekonomiczny nie ma w tym przypadku zastosowania. Alkoholik jest bezwzględny dla otoczenia. Liczy się tylko zaspokojenie nalu, tylko jego choroeba. Bo alkoholizm jest chorobą - nieuleczalną i śmiertelną, jeśli chory nie przerwie błędnego koła picia, kaców i klinowania.

Alkoholizmu, jak każdej innej choroby nie należy się wstydić. Są w naszym mieście ludzie, którzy próbują również pomóc innym. Miejscem, gdzie można uzyskać pierwszą pomoc, niejako pogotowie ratunkowym jest wspólnota Anonimowych Alkoholików. Jak sama nazwa wskazuje, człowiek który przyjdzie na spotkanie wspólnoty nie ma nazwiska. Jest po prostu chorym człowiekiem, który może wyrzucić z siebie cierpienie wynikające z choroby. Spotyka innych ludzi, którzy z pewnością go zrozumieją, bo sami cierpią na tę samą chorobę. Prowadzący miły nikogo o nic nie pyta i z nikim nie polemizuje. Spotkania nie są krepowane żadnymi regulaminami, nie sporządza się list uczestników. Służą temu, by połączyć nieszczęśliwym ludzi mogli się podzielić z innymi swoimi doświadczeniami, nabrać siły i nadziei. W Świdniku istnieją dwie wspólnoty: w Miejskim Ośrodku Kultury i w kościele Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła.

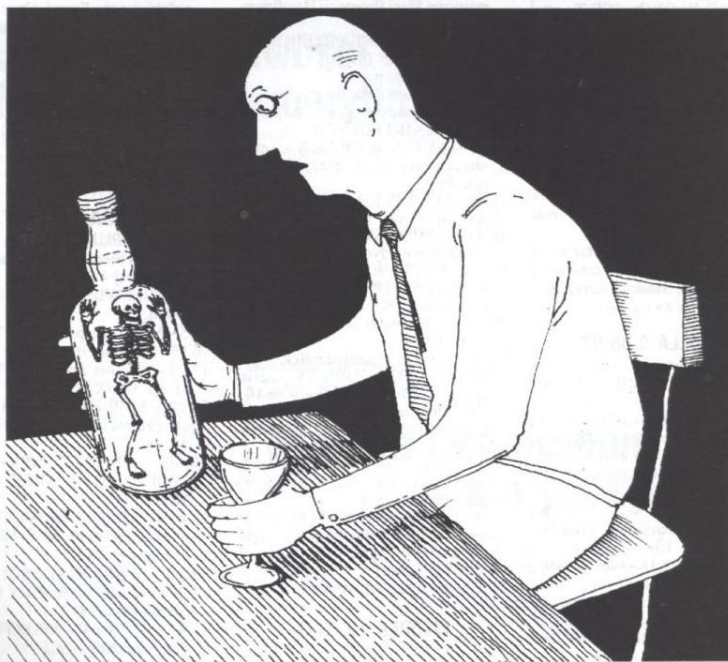
Innego rodzaju działalność prowadzą kluby abstynentów. Są to stowarzyszenia zrzeszające ludzi walczących z namiętnością, posiadające osobność prawną, własny budżet i prowadzące bardzo różnorodną działalność. Przykładem może być świdnicki klub abstynenta „Oaza”. Kluby prowadzą regularną terapię swoich członków poprzez obozy terapeutyczne i - najczęściej sobotnio-niedzielne tak zwane „maratony trzeźwościowe”. Ich opieką otaczani są nie tylko sami uzależnieni, ale także osoby współuzależnione, czyli rodziny. Kluby zajmują się wszystkim, co tylko można sobie wyobrazić, począwszy od urządzania zabaw choinkowych, przez imprezy kulturalne oraz sportowe, zajęcia dydaktyczne, po wysyłanie dzieci na organizowane przez siebie kolonie.

Abstynencja jest stałym elementem trwającej całe życie terapii osoby uzależnionej. Jest podstawą, na której buduje się proces trzeźwienia, czyli powracania do trzeźwych zachowań, trzeźwego sposobu myślenia. Nawet człowiek posiadający wsparcie wspólnoty, czy klubu nie poradzi sobie bez pomocy psychiatry, psychologa, terapeuty. Pod względem dostępności takiej po-

dolnym: klub abstynenta „Oaza”, stowarzyszenie profilaktyki dzieci i młodzieży „Korab”. Ich działalność zasługują na ogromny szacunek i poparcie.

Młode pokolenie, coraz bardziej zagrożone alkoholizmem nie ma wielu szans dowiedzenia się czym grozi zapijanie kaca piwkiem albo

Miasto chore na wódkę



radę Świdnik pozostaje w tyle za wieloma ośrodkami. Brakuje na przykład poradni odwykowej z prawdziwego zdarzenia. Istniejąca nie jest w stanie sprostać lawinowo rosnącemu potrzebom. O dziwoproblem nie leży w pieniądzu. Za mało jest koordynacji działań, brakuje dobrej woli, chęci dogadania się instytucji związanych ze służbą zdrowia. Tymczasem już teraz paląca sprawa zaczyna być utworzenie oddziału odwykowego przy przychodni dla co najmniej dwudziestu osób. Na szczęście mocno rozwija się - co, co nazwalibyśmy działaniem od-

„walczyć” setki dla kurażu przed egzaminem. 18-19 letni chłopcy stający przed wojewską komisją poborową ze zdziwieniem słyszą, że wystarczy zaliczyć sobie 5 punktów podczas anonimowej ankiety, żeby znaleźć się w grupie podwyższonego ryzyka. Ankiety i pogadanki prowadzą czasem osoby, które same doskonale wiedzą, ile wysiłku wymaga pozostawanie w trzeźwości. Nie kryją one nigdy że same przechodzą przez chorobę alkoholową, co odbiera chłopcom zwykłą wiekową ochotę do żartów.

Jestem przerażony faktem, że młodzież dowiaduje się często po raz pierwszy na czym polega problem alkoholizmu dopiero przy kontakcie z komisją wojewską - mówi Jerzy Szczepkowski. Tym więcej należy cenić sobie odwagę wielu młodych ludzi, którzy mimo stresu wywołanego pierwszym zetknięciem z wojskiem, pozbijają się fałszywego wstydu i przychodzą porozmawiać twarzą w twarz, bez świadków: „Wie pan, trochę boję się o siebie, bo jak już zacznę pić, to piję, że broni mnie Panie Boże - powiedział mi jeden 18 letni człowiek”. Podobnych różnów było zbyt wiele, jak na dwadzieścia siedem grup, z którymi rozmawiałem. Mam wiele kontaktów z młodzieżą. Myślę, że mogłaby ona być bardzo pomocna w przeciwdziałaniu alkoholizmowi, narkomanii, prostytucji. Trzeba tylko stworzyć jej forum na którym będzie ona wysłuchana i zrozumiana, a nie tylko inwigilowana i pouczana.

W trzech wielkich zakładach Polski: raciborskim RAFAKO, brzeskim ROKICIE oraz Zakładach Elektrod Węglowych - również w Raciborzu, przeprowadzono program profilaktyki o pomocy przygotowany specjalnie dla dużych grup pracowniczych przez Międzynarodową Organizację Pracy, Światową Organizację Zdrowia i Program Kontroli nad narkotykami ONZ. Jego skutki okazały się rewelacyjne. Zaobserwowano znaczne zmniejszenie szkód zdrowotnych i ekonomicznych ponoszonych przez pracowników i zatrudniające ich zakłady. Co więcej, okazało się, że we wszystkich przedsiębiorstwach pracownicy zaczęli bardziej identyfikować swoje ambicje z celem działania firmy. Jerzy Szczepkowski koniecznie chce przeprowadzić podobny program w WSK. Potrzebna będzie od tego pomoc dyrekcji i zapal społeczników, którzy muszą wykonać olbrzymią pracę. I tu także pieniądze, a raczej ich brak, nie stanowią największej przeszkody, bo pieniądze na ten cel są.

Miejska Komisja do Spraw Rozwiązywania Problemów Alkoholowych opracowała gminny program profilaktyczny, który posłuży zarządowi miasta jako materiał do podjęcia decyzji administracyjnych. Na pierwszy rzut oka program skłania do optymizmu. Istnieje wiele agend rządowych, instytucji społecznych, stowarzyszeń, które stawiają sobie za zadanie zajęcie się z patologiami trapiącymi polskie społeczeństwo, w tym i alkoholizmem. Są i pieniądze. Pan Szczepkowski twierdzi, że można zdobyć nawet więcej niż 118 800 złotych, które proponuje się wydatkować na zwalczanie groźnych nawyków nalogowego picia. Niestety, jak dotychczas wszystkie próby wykorzystania zwyczaju spożycia „połówek” przy każdej okazji, a jeszcze lepiej bez okazji, okazywały się bezowocne. Czy tym razem Syzyf dopcha swój ciężar do szczytu góry?

Jan Mazur
Rys. Sławomir Socha

firma FARIANEX oferuje:

- duży wybór nawozów
- stal budowlaną - docinaną na wymiar
- materiały budowlane

plac GS, czynne 7-16,
w soboty do 13, tel. 68-32-32

R-58

Meble
na zamówienie:

- kuchnie zwykłe, narożne i dębowe;
- szafy, szafki, stoły, krzesła.

Świdnik,
ul. Dworcowa 65
tel. 751-50-85

R-57

Zarząd Miasta Świdnika

zaprasza do składania ofert i uczestnictwa w następujących przetargach nieograniczonych:

- Wykonanie robót budowlanych - remontowych w szkołach, przedszkolach i innych budynkach. Składanie ofert i przetarg w dniu 10.06.1997 r. o godz. 10.00.
- Opracowanie dokumentacji projektowej i kosztorysowej dotyczącej modernizacji instalacji c.o. w szkołach, przedszkolach i innych budynkach. Składanie ofert do 16.06.97 r. do godz. 10.00. Wykonanie prac do 31.07.97 r.
- Opracowanie dokumentacji projektowej i kosztorysowej dotyczącej modernizacji uzbrojenia komór na sieci c.o. i węzłów ciepłowniczych. Składanie ofert do 16.06.97 r. do godz. 10.00. Termin wykonania prac do 21.07.97 r.
- Opracowanie dokumentacji projektowej i kosztorysowej na temat „Remont szaletu miejskiego w Świdniku”. Składanie ofert do 16.06.97 r. do godz. 11.30. Wykonanie prac do 29.08.97 r. Materiały do przetargu i dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Świdniku, ul. S.K. Wyszyńskiego 15, pok. 207; - w branży budowlanej p. inż. Jerzy Piecyk - tel. 68-66-72; - w branży sanitarnej p. inż. Hanna Sprycha - tel. 68-66-72. Oferty składać w pok. 207 UM w Świdniku.

ZARZĄD MIASTA ŚWIDNIKA

na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (t.j. z 1991 r. Dz.U. nr 30, poz. 127 z p.zm.) i 2 ust. 1, pkt 2 zarządzenia MGPIB z dnia 19 czerwca 1991 r. w sprawie przetargów na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność Gminy (M.P. nr 21, poz. 148) ogłasza **pisemny przetarg nieograniczony** na sprzedaż nieruchomości zabudowanej oznaczonej nr 2009 o pow. 3340 m² położonej w Świdniku przy ul. Klubowej stanowiącej własność Gminy Świdnik (k.w. 30008).

Przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest pod działalność przemysłowo-usługową. Posiada pełne uzbrojenie.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: budynki oraz budowlę (ogrodzenie, utwardzony plac) - 210.569 zł (słownie: dwieście dziesięć tysięcy pięćset sześćdziesiąt dziewięć złotych), grunt - 87.174 zł (słownie: osiemdziesiąt siedem tysięcy sto siedemdziesiąt cztery złote). Od uzyskanej ceny przetargowej budynków, budowlę nabywca uiszcza podatek VAT w wysokości 22%. Wadium wynosi 30.000 zł.

W ofercie należy podać sposób zagospodarowania nabywanej nieruchomości oraz oddzielnie oferowaną cenę za grunt i budynek, budowlę.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w pok. nr 200 Urzędu Miejskiego w Świdniku do dnia 20 czerwca 1997 r. do godz. 9-tej. Warunkiem rozpatrzenia oferty jest wpłacenie wadium do 20.06.97 r. do godz. 9 na konto Urzędu Miejskiego w Świdniku BDK S.A. Grupa Pekao S.A. Oddział w Świdniku nr 10701353-5500-2321-0100. Przetarg odbędzie się 20 czerwca 1997 r. o godz. 10-tej w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Świdniku.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

W razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowiu.

Zarząd Miasta zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub uznania, bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatów.

Bliższych informacji udziela Wydział Geodezji i Budownictwa Urzędu Miejskiego w Świdniku, tel. 68-66-60 lub 68-66-61.

Sprzedam lub wdzierżawię sklep ogólnospożywczy w kontenerze typu LZNS, pow. 18 m², z urządzeniami wodno-kanalizacyjnymi i energetycznymi przy al. Lotników Polskich 4. Wiad. tel. 74-46-931.

Panu Stefanowi Sznajdrowi wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA
składają pracownicy spółki ŚWID-TRANS

Uprzejmie informujemy,
że z dniem 15 maja 1997 r. zostało otwarte
BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI
Hala Targowa S.A. Świdnik
zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 10-17
tel. (0-81) 68-33-44 Kosynierów 12.

R-62

Pegimek
Przedsiębiorstwo Komunalne PEGIMEK
sp. z o.o. w Świdniku ul. Konopnickiej 3

sprzeda:

- żuraw samochodowy 4 t na podwoziu Star 28, rok prod. 1970, cena 3.500 + 22% VAT
- samochód wywrotka Jelcz 317 W o ładowności 7,5 t, rok prod. 1974, cena 8.000 zł + 22% VAT.

Kontakt telefoniczny z bazą transportu ul. Dworcowa 65, tel. 751-22-05 lub 751-20-44 w. 32.

P-15



PIĄTEK 6.06.97

- 9.30 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
- 9.40 - 5 PYTAŃ DO... - program publicystyczny (powt.)
- 9.55 - KĄCIK MELOMANA - magazyn muzyczny (powt.)
- 10.10 - Muzyczna pauza
- 16.55 - Program dnia
- 17.00 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci: SANDYBELL
- 18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 83
- 18.30 - SERWIS INFORMACYJNY - wyd. tygodniowe
- 18.45 - PUNKT ZACZEPNIENIA - program publicystyczny
- 19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
- 19.10 - PIĘKNO CZECH I MORAW - KRÓLEWSKI SZLAK - film krajoznawczy - cz. 8
- 19.40 - ARSENAL ŚWIATA - film dokumentalny cz. 2
- 20.15 - Premiera w TKŚ: NA TERYTORIUM WROGA - film sensacyjny prod. USA reż. Peter Manoogian, wyst. Frank Gary, Ray Parker Jr, Ian Michael Vincent.
- 21.45 - Powtórka dla roztargnionych: REWANŻ - film sensacyjny prod. USA
- 23.20 - SERWIS INFORMACYJNY - wyd. tygodniowe
- 23.30 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 83 (powt.)
- 00.00 - Program na sobotę

SOBOTA 7.06.97

- 14.05 - Program dnia
- 14.10 - PUNKT ZACZEPNIENIA - program publicystyczny (powt.)
- 14.25 - Komedja na dzień dobry: KIESZONKOWA APOKALIPSA - prod. USA
- 16.05 - DETEKTYWI I PIĘKNE PANIE - serial sensacyjny prod. brazylijskiej - cz. 18

- 17.00 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci: SANDYBELL, BAJKI RYSUNKOWE
- 18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 84
- 18.30 - TYDZIEŃ W MIEŚCIE - program informacyjny
- 18.45 - NIE SAMYM CHLEBEM - program społeczno-katolicki
- 19.05 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej
- 19.15 - OKO W OKO - ICE-T - program rozrywkowy
- 19.50 - Premiera w TKŚ: HEARTBEAT - serial kryminalno-obyczajowy prod. USA - odc. 4
- 20.40 - Powtórka dla roztargnionych: NA TERYTORIUM WROGA - film sensacyjny prod. USA
- 22.10 - ANASTAZJA - serial obyczajowy prod. greckiej - cz. 34
- 22.35 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 84 (powt.)
- 23.05 - LODZIARZ - thriller prod. USA reż. Norman Apstein, wyst. Clint Howard, Sandahl Bergman.
- 00.30 - Program na niedzielę

NIEDZIELA 8.06.97

- 13.05 - Program dnia
- 13.10 - TYDZIEŃ W MIEŚCIE - program informacyjny (powt.)
- 13.25 - NIE SAMYM CHLEBEM - program społeczno-katolicki (powt.)
- 13.45 - Komedja na dzień dobry: NASZ CHŁOPAK ROBI KARIERĘ - prod. USA
- 15.25 - DETEKTYWI I PIĘKNE PANIE - serial sensacyjny prod. brazylijskiej - cz. 19
- 16.20 - DZIECI NINJA - film fabularny dla dzieci
- 18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 85
- 18.30 - ODKURZONE PRZEBOJE - z archiwum TKŚ
- 18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
- 18.55 - WYOBRAŹNIA ZNIEWOLONA PRZEZ RZECZYWISTOŚĆ - cz. 6 - film dokumentalny
- 19.25 - KABOOM KAZOOM - program sportowy - cz. 10
- 19.50 - Premiera w TKŚ: WIRY ŻYCIA - film obyczajowy prod. USA - cz. 1 reż. Ken Leach, wyst. Michael McGovern, Todd Jensen

- 20.40 - Powtórka dla roztargnionych: HEARTBEAT - serial kryminalno-obyczajowy prod. USA - odc. 4
- 21.30 - DRACULA - horror prod. USA
- 23.10 - ANASTAZJA - serial obyczajowy prod. greckiej - cz. 35
- 23.35 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 85 (powt.)
- 00.05 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 9.06.97

- 9.30 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
- 9.40 - ODKURZONE PRZEBOJE - z archiwum TKŚ (powt.)
- 9.55 - Muzyczna pauza
- 16.55 - Program dnia
- 17.00 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci: BAJKI POLSKIE
- 18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 86
- 18.30 - SERWIS INFORMACYJNY
- 18.40 - MAGAZYN SPORTOWY
- 18.55 - POMÓŻ SWOJEMU SERCU - magazyn medyczny
- 19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
- 19.10 - ROCK'N'ROLL NOCA - cz. 1 - koncert
- 19.40 - Tylko na poniedziałek: NIEBEZPIECZNE KOBIETY - serial obycz. prod. australijskiej - cz. 10
- 20.30 - Premiera w TKŚ: CHŁOPI - dramat prod. polskiej - cz. 2 (ostatnia)
- 21.50 - Powtórka roztargnionych: WIRY ŻYCIA - film obyczajowy prod. USA - cz. 1
- 22.40 - SERWIS INFORMACYJNY
- 22.50 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 86 (powt.)
- 23.20 - Program na wtorek

WTOREK 10.06.97

- 9.30 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
- 9.40 - MAGAZYN SPORTOWY
- 9.55 - POMÓŻ SWOJEMU SERCU - magazyn medyczny (powt.)
- 10.00 - Muzyczna pauza
- 16.55 - Program dnia
- 17.00 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci: BAJKI POLSKIE
- 18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 87

- 18.30 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA - program publicystyczny
- 18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
- 18.55 - TUKTU - film krajoznawczy - cz. 2
- 19.10 - ROCK'N'ROLL NOCA - cz. 2 - koncert
- 19.40 - WIEK XXI - film popularno-naukowy
- 20.25 - Premiera w TKŚ: KIM JEST TEN CZŁOWIEK - dramat prod. polskiej reż. Ewa i Czesław Petelscy, wyst. Witold Pyrkosz, Ewa Szykułska, Henryk Talar
- 22.10 - Powtórka dla roztargnionych: CHŁOPI - dramat prod. polskiej - cz. 2
- 23.30 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 87 (powt.)
- 00.00 - Program na środę

ŚRODA 11.06.97

- 9.30 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
- 9.40 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA (powt.)
- 9.55 - Muzyczna pauza
- 16.55 - Program dnia
- 17.00 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci: BAJKI POLSKIE
- 18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 88
- 18.30 - NASZE SPRAWY - SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
- 18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
- 18.55 - WSPANIAŁOŚCI PRZYRODNICZE EUROPY - film krajoznawczy - cz. 8
- 19.45 - KOBIETY SPORTU - film dokumentalny - cz. 2

- 20.15 - Premiera w TKŚ: NIEUSTAJĄCE WAKACJE - film obyczajowy prod. USA reż. Jim Jarmusch, wyst. Chris Parker, John Lurie
- 21.30 - Powtórka dla roztargnionych: KIM JEST TEN CZŁOWIEK - dramat prod. polskiej
- 23.15 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 88 (powt.)
- 23.45 - Program na czwartek

CZWARTEK 12.06.97

- 9.30 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
- 9.40 - NASZE SPRAWY - SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA (powt.)
- 9.55 - Muzyczna pauza
- 16.55 - Program dnia
- 17.00 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci: BAJKI POLSKIE
- 18.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 89
- 18.30 - „5 PYTAŃ DO...”
- 18.45 - WEEKEND Z KSIĄŻKĄ - magazyn dla miłośników książek
- 19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKŚ
- 19.10 - WIEK XXI - film popularno-naukowy - odc. 31
- 19.55 - Z ZIEMI I Z POWIETRZA - FIDZI - film krajoznawczy - cz. 8
- 20.20 - Premiera w TKŚ: UPAŁ - komedia prod. polskiej reż. Kazimierz Kutz, wyst. Jeremi Przybora, Jerzy Wasowski, Wiesław Michnikowski
- 21.45 - Powtórka dla roztargnionych: NIEUSTAJĄCE WAKACJE - film obyczajowy prod. USA
- 23.00 - SUPERMODELKA - serial obyczajowy prod. brazylijskiej - odc. 89 (powt.)
- 23.30 - Program na piątek

REPERTUAR KINA „LOT”

6-8 czerwca - GLINIARZ Z METROPOLII (wyk. Eddie Murphy, Michael Wincott) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00; **ROMEO I JULIA** - prod. USA, od lat 15, godz. 19.15;

9 czerwca - KINO NIECZYNNIE;
10-12 czerwca - GÓRA DANTEGO (wyk. Pierce Brosnan, Linda Hamilton) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00; **ZDRADA** prod. USA, od lat 15, godz. 19.15.



panorama wiązkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

Z posiedzenia Prezydium OPZZ

Terminarz przedwyborczy

Sojusz Lewicy Demokratycznej jeszcze oficjalnie nie rozpoczął kampanii wyborczej. Nie jest jednak tajemnicą, iż w jego poszczególnych podmiotach czynione są intensywne przygotowania organizacyjno-programowe. Tak jest także w OPZZ. Wcześniej na naszych łamach opublikowaliśmy uchwalone przez Prezydium OPZZ tezy pod nazwą „Z czym do wyborów” z apelem o przemysł i nadsyłanie uwag oraz wniosków. Na ich podstawie miała bowiem zostać opracowana Deklaracja Programowa. Ostatnio Prezydium OPZZ jej tekst uchwaliło. Jak powiedział we wprowadzeniu do dyskusji wiceprzewodniczący OPZZ Ryszard Lepik, Zespół Programowy po zapoznaniu się z nadesłanymi uwagami znaczną ich część uwzględnił; inne powinny się znaleźć w programach branżowych lub terytorialnych.

Uchwalona Deklaracja jest skierowana przede wszystkim do Zespołu Programowego SLD w celu jej włączenia do oficjalnego programu wyborczego lewicy, jaki zostanie zaprezentowany całemu społeczeństwu. W warstwie merytorycznej jest ona wytyczną dla kandydatów OPZZ na posłów i senatorów, a po wyborach dla naszych parlamentarzystów w celu podjęcia przez nich takich działań, które prowadzić będą do praktycznej realizacji. Deklaracja koncentruje się przede wszystkim na szeroko pojętej polityce społecznej i społecznej, te bowiem problemy są najbliższe ruchowi związkowemu. W dwudziestu rozwiniętych punktach nasz program wyborczy uwzględnia takie zagadnienia, jak m.in. utrzymanie miejsc pracy, godność pracowniczka i przestrzeganie praw pracowniczych, sprawiedliwe płace, walkę z bezrobociem i ubóstwem, dostęp do oświaty, opieki zdrowotnej, mieszkań, kultury i wypoczynku, a także szeroką reformę ubezpieczeń społecznych.

Deklaracja wypowiada się za opracowaniem minimum socjalnego jako podstawowego parametru dla polityki społecznej. Wkrótce zamieścimy szerokie omówienie tego dokumentu, który ukaże się także w osobnej broszurze. Wbrew pesymistom projekt deklaracji został przyjęty życzliwie i uchwalony zdecydowaną większością głosów.

W innym punkcie obrad wiceprzewodniczący OPZZ Wojciech Kaczmarek omówił dotychczasowy stan zgłaszania naszych kandydatów do nowego parlamentu. Zdecydowana większość została zgłoszona przez zakładowe organizacje związkowe, co świadczy o znacznym stopniu demokratyzacji procesu wysuwania kandydatów. Kandydaci byli następnie omawiani na posiedzeniach Rad Wojewódzkich OPZZ, które udzielały oficjalnej rekomendacji. Wśród kandydatów znaczną ilość stanowią osoby, które do tej pory nie były parlamentarzystami. Co więcej, zdecydowaną większość posiada znaczne doświadczenie w pracy zawodowej i związkowej, a także wyższe wykształcenie. Proces formowania list i uzgadniania kandydatów w ramach SLD - jak powiedział prowadzący obrady przewodniczący OPZZ Józef Wiaderny - jest bardzo zaawansowany, ale jeszcze się nie zakończył. Najbliższe posiedzenie Prezydium OPZZ zapozna się z ostateczną listą i wtedy oficjalnie zatwierdzi naszych kandydatów.

NTP

ZUS informuje

Nowe, dodatkowe możliwości przejścia na wcześniejszą emeryturę

Z dniem 12 kwietnia 1997 r. obowiązuje nowe rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 marca 1997 r. w sprawie wcześniejszego przechodzenia na emeryturę pracowników zwalnianych z pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy. Opublikowane zostało w Dzienniku Ustaw z 1997 r. Nr. 29 poz. 159.

Rozporządzenie to uchyła wprawdzie poprzednie rozporządzenie MPiPS wydane w tej samej sprawie w dniu 26 stycznia 1990 r. (Dz.U. Nr 4 poz. 27), ale utrzymuje dotychczasowe zasady przechodzenia na wcześniejszą emeryturę z przyczyn dotyczących zakładu pracy, a ponadto wprowadza nowe możliwości wcześniejszego uzyskania emerytury przez pracowników, z którymi rozwiązano stosunek pracy nastąpiło w 1997 r. w związku z niewypłacalnością pracodawcy w rozumieniu ustawy z 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych. Ta druga możliwość dotyczy więc tylko pracowników, z którymi rozwiązano stosunek pracy nastąpiło w 1997 r. (a nie w okresie wcześniejszym) z powodu niewypłacalności pracodawcy. Nie wystarczy więc sama likwidacja stanowiska pracy, lecz musi wystąpić ponadto ogólna niewypłacalność pracodawcy. Ci pracownicy nabywają prawo do wcześniejszej emerytury, bez względu na wiek, jeżeli osiągnęli do 31 grudnia 1996 r. okres zatrudnienia wynoszący łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi, co najmniej 34 lata dla kobiet i 39 lat dla mężczyzn.

Rozporządzenie to obowiązuje tylko do 31 grudnia 1997 r. Po 31 grudnia 1997 r. będą obowiązywały tylko świadczenia przedemerytalne wypłacane zwolnionym z pracy z przyczyn dotyczących pracodawcy - na podsta-

wie ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, w wysokości przewidzianej przez ww. ustawę i po uprzednim zarejestrowaniu się zwolnionej z pracy osoby w rejonowym urzędzie pracy.

Wyjaśniamy również, że fakt niewypłacalności pracodawcy uprawnia jego pracowników do otrzymania świadczeń z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, którym dysponuje dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy, działający jako pełnomocnik ww. Funduszu.

Z wnioskiem o wypłatę ww. świadczeń powinien wystąpić pracodawca, ale może to zrobić także organizacja związkowa.

Jeżeli więc dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy przyzna świadczenia z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, to tym samym oznaczać będzie „niewypłacalność” pracodawcy i uprawniać będzie pracowników, z którymi rozwiązano z tego powodu stosunek pracy do wcześniejszej emerytury, jeżeli do 31 grudnia 1996 r. osiągnęli ww. okres zatrudnienia 34 lata dla kobiet i 39 lat dla mężczyzn.

Niezależnie od tej grupy pracowników, do końca 1997 roku mogą przechodzić na wcześniejszą emeryturę, na dotychczasowych zasadach, pracownicy, z którymi pracodawca rozwiązywał umowę z przyczyn leżących po jego stronie (liczy się także roz-

O festiwalach w Opolu, Kołobrzegu i Świdniku Jubileusz orkiestry dętej

Festiwal czas zacząć

Fakt ukazania się w naszej „Panoramie związkowej” artykułu poświęconego przygotowaniu do I Festiwalu Orkiestr Dętych, który w drugiej połowie czerwca ma się odbywać w Świdniku nie jest dziełem przypadku. Bowiem „nasz człowiek” - Stefan Dudziak jako przewodniczący Związku Zawodowego „METALOWCY” w Zakładzie Narzędziowym, jednocześnie członek Zarządu Związku Zawodowego „METALOWCY” w WSK „PZL - Świdnik” S.A., pełni zaszczytną funkcję prezesa Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Świdnickiej Orkiestry Dętej:

• Jesteś postacią nietuzinkową jeżeli chodzi o świdnickich muzyków, grających na instrumentach perkusyjnych. Mieszkańcy Świdnika po czterdziestce pamiętają Cię jako perfekcyjnego perkusistę.

- W okresie największej sławy świdnickich „Ikersów”, a było to lata sześćdziesiąte, siedemdziesiąte oraz początki dekad lat osiemdziesiątych, jako perkusista dostąpiłem zaszczytu grania na scenach festiwalu piosenek w Opolu i Kołobrzegu. Tamten okres to niewątpliwie żywa pamiętka niezapomnianych wydarzeń kulturalnych i artystycznych w historii naszego miasta.

• Mieć takie osobiste wspomnienia, które uczyniły trwałą ślad w pamięci wielu świdniczan, to chyba coś, do czego powraca się z leką w oku.

- Zdobyć 1 miejsca przez „Ikersów” w „Koncercie Debiutów” Opole '73 i głównej nagrody festiwalu Kołobrzeg '75 - Złotego Pierścienia przynależnego zespołowi z ZDK przy WSK mówią same za siebie i nie da się tego zapomnieć do końca życia.

• Wróćmy jednak do orkiestry i organizacji czerwcowego festiwalu w Świdniku.

- Dzisiaj orkiestra obchodzi jubileusz 45-lecia swojego istnienia. Od kiedy dyrygentem został Henryk Maruszak, a było to w roku 1971 - zaczęła się nowa era w życiu orkiestry. Głównym celem jaki stawiał przed członkami orkiestry nowy dyrygent było osiągnięcie wyższego poziomu, co sprawiło, że muzycy grający w orkiestrze, stawali się coraz lepsi.

Z czasem nabieraliśmy nowych doświadczeń. Pomogli nam w tym wyjazdy zagraniczne. Jako ciekawostkę podam, że jako jedyna „odważna

orkiestra” z zagranicy brałmy udział w obchodach I rocznicy odzyskania niepodległości przez Litwę.

Kilkakrotnie wyjeżdżaliśmy na festiwale do Niemiec. Nigdy nie zawiedliśmy oczekiwań organizatorów, zawsze plasowaliśmy się w czołowie. Oceniający nas jurorzy uznali, że orkiestra reprezentuje wysoki poziom artystyczny i chętnie zapraszają nas na „europejskie granie”.

• Co jeszcze jest godne odnotowania w 45-letnim okresie istnienia orkiestry ...

- Do dzisiaj wielu muzyków wspomina, jak nieodległe to czasy, gdy podczas pamiętnej wizyty Jana Pawła II w Lublinie na Czubach - nasza orkiestra, jako najlepsza na Lubelszczyźnie grała podczas mszy celebrowanej przez Ojca Świętego.

Obecny jubileuszowy 45 rok działalności naszej orkiestry skłania do refleksji, bo jest ona grającą żywą wizytówką historii naszego zakładu i istnienia naszego miasta.

• Kiedy Orkiestra Dęta z ZDK przy WSK zmieniła nazwę na Helicopters Brass Orchestra?

- Stało się to z chwilą powstania Towarzystwa Przyjaciół Świdnickiej Orkiestry Dętej w 1992 roku. Stara nazwa niewiele mówiła organizatorom i słuchaczom zagranicznych festiwali. Narodził się więc pomysł nowej nazwy, pod którą gramy do dziś.

• Skąd wziął się pomysł zorganizowania I Festiwalu Orkiestr Dętych w Świdniku? Czyżby festiwalowi jazzowemu wyrosła konkurencja?

- Nasza „Helicopters Brass Orchestra” obchodzi w tym roku jubileusz 45-lecie istnienia. A uwieńczeniem i ukończeniem tego aktu będzie po prostu - z tej okazji zorganizowany I Festiwal w Świdniku.

• Szyszałem, że w tym roku przygotowano do festiwalu nastąpiły pewne nieprzewidziane zakłócenia...

- Dopiero w grudniu została podjęta decyzja o przyznaniu środków na jego zorganizowanie. I to w znacznej mierze zdecydowało, że nie wszystkie orkiestry, które zaprosiliśmy wezmą udział w naszym festiwalu. W imprezie zapowiedzieli udział zespoły z Węgier i Niemiec. Jedną z głównych atrakcji będzie pokaz muzyki paradejowej w wykonaniu Reprezentacyjnej Orkiestry Straży Granicznej z Nowego Sącza. Festiwal planowany jest na 3 dni.

NTP

ZUS informuje

Wypłata świadczenia wyłącznie od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek

Od 31 grudnia 1996 roku uległy zmianie przepisy regulujące zasady pobierania wypłaty świadczeń emerytalno-rentowych dla osób, które po raz pierwszy będą pobierały świadczenie oraz dla tych, które mają wysokość świadczenia ustaloną prawnie.

Do 30 grudnia ub. osoby, które składały wnioski o przyznanie emerytury lub renty, a warunki do świadczeń spełniły znacznie wcześniej, w nielicznych przypadkach otrzymywały wyrównanie świadczenia za okres 3 miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc zgłoszenia wniosku. Ta zasada uległa właśnie zmianie z dniem 31 grudnia 1996 roku i w obecnej chwili osoby, które zgłaszają wnioski o przyznanie emerytury lub renty po raz pierwszy, muszą liczyć się z tym, że nawet jeżeli warunki do świadczenia spełniły zdecydowanie wcześniej organ rentowy przyzna świadczenie i podejmie wypłatę tego świadczenia z miesiącem, w którym wniosek został zgłoszony. Dotyczy to również tych osób, które dokonują przeliczenia podstawy wymiaru świadczenia lub przeli-

żuż w piątek, 20 czerwca (jeżeli dopisze pogoda) wychodzący po 15 z pracy w WSK będą mogli „dotknąć uchem wielkiego grania” - bowiem na placu przed zakładem planujemy krótkie koncerty goszczących w Świdniku orkiestr. Będzie to przedsmak tego, co zobaczymy i usłyszymy w sobotę 21 czerwca. Tego dnia o godz. 10 w kilku punktach miasta zaczną grać orkiestry uczestniczące w świdnickim festiwalu.

Po półgodzinnych koncertach w szyku „gwiazdzistego marszu” orkiestry maszerując i grając będą się zbliżały w kierunku placu Konstytucji 3 Maja. Tam też nastąpi ceremonia otwarcia festiwalu.

Po otwarciu nastąpi odegranie dwóch utworów muzycznych przez wszystkie orkiestry biorące udział w świdnickim festiwalu. Orkiestry zagrają pod dyrykcją Henryka Maruszaka.

Następnie o godz. 11 w kinie „Lot” odbędzie się jubileuszowy koncert Helicopters Brass Orchestra. W godzinach popołudniowych na placu Konstytucji 3 Maja wystąpią kolejno wszystkie orkiestry z repertuarem przywiezionym na festiwal do Świdnika. Mamy nadzieję, że przebieg festiwalu będzie dla mieszkańców Świdnika wielkim przeżyciem muzycznym.

W roku jubileuszu orkiestra daje popisowe koncerty. Ostatnio taki koncert odbył się w Lublinie. „Kurier Lubelski” o koncercie Helicopters Brass Orchestra, który odbył się w czwartek, 8 maja w Filharmonii Lubelskiej napisał:

Dobra muzyka rozrywkowa wymaga specjalnego szwungu nie do podrobienia i nie da się tu oszukać słuchacza chałturą w kiepskim stylu. Jak bezbłędnie podrasowuje dyrygent każdy z numerów. Nie narzuca się. Skuteczna, oszczędna mowa batuty stymuluje i kontroluje. Tylko tyle - i aż tyle. Cieszyła więc ucho cudowna fantazja „Oregon” de Haana. Cieszyły fragmenty z musicali Webbera.

Program wieczoru skomponowano z myślą o prezentacji całego zespołu oraz jego poszczególnych instrumentów i sekcji. Był więc „Saxo Time” Dawitaa, „Puzonowy ekspres” Tuschia i dwie Polki Krotla: na pięć klarnetów i na dwa rogi. Eugeniusz Saweczko uwdzielił rewelacyjną partią trabki w „Andaluzyj” Lecuony, Robert Mrówczyński - w arii z „New Baroque Suite” Lofflera.

Brawa dla Henryka Kordalskiego i Arkadiusza Konowalka - waltornie oraz dla sekcji saksofonów i puzonów. A o tym, że perkusja to nie tylko bębny, przekonałymi się słuchając świetnej partii ksylofonu w wykonaniu Pawła Maruszaka z towarzyszeniem orkiestry Palisander Kurtha.

Lucjan Stefaniski.

NTP

Avia Świdnik - Pomezania Malbork 3:1 (1:0)

PRZEDŁUŻONE NADZIEJE

24' 1:0 - Jacek Ziarkowski przejął dalekie podanie Bartosia, minął z wodem obrońcę gości i technicznym strzałem uzyskał prowadzenie dla Avii.

79' 1:1 - prostopadłe podanie Własnego, Karpiński wykorzystując błąd Telki, mocnym uderzeniem pod przekrętkę doprowadził do wyrównania.

81' 2:1 - natychmiastowa riposta świdniczan. Mariusz Sawa z dziecinna łatwością ograł Górskiego, zacentrował na pole karne, a Paweł Pranagal piękną główką pokonał bramkarza Pomezania.

86' 3:1 - akcja Avii prawą stroną boiska. Pranagal rewanżuje się za wcześniejszą akcję Sawie, dokładnie dogrywa do kolegi, a ten silnym strzałem z kilku metrów ustala wynik spotkania.

AVIA ŚWIDNIK - POMEZANIA MALBORK 3:1 (1:0). Avia: Grodzicki 6 - Wojciechowski 5, Jedliński 6, Bartoś 6, Pydyś 6 - Telka 4 (82' Kielich), Jasina 5, Pranagal 6,

Teodorowicz 6 (69' Bender) - Ziarkowski 7, Zolech 5 (65' Sawa). Żółte kartki: Misarko, Mazurek (P). Sędziował Eugeniusz Wyłag z Katowic. Widzów: 600.

PIŁKARSKI RANKING „GŁOSU”

Po XXX seriach: 146 - Grodzicki, 138 - Pranagal, 131 - Jasina, 127 - Bartoś, 123 - Pydyś, 116 - Telka, 102 - Bender, 88 - Wojciechowski, 85 - Zolech, 80 - Ozygała, 74 - Sawa, 64 - Ziarkowski, 45 - Teodorowicz; 44 - Jedliński, 23 - Gamla, 9 - Machnikowski, 8 - Grabowski, 4 - Kielich. Strzelcy: 8 bramek - Pranagal, 6 - Ziarkowski, 5 - Jasina, 4 - Zolech, 2 - Bartoś, Bender, Tomaszek, Sawa, 1 - Gamla, Telka, Wojciechowski, Kielich, Krakowiak (Świt - samobójca).

Żółte kartki: 6 - Jasina, Jedliński, Pranagal, 5 - Machnikowski, 3 - Ozygała, Telka, Bartoś, Pydyś, 2 - Grodzicki, Teodorowicz, Bender, Zolech, 1 - Sawa, Wojciechowski. Czerwone kartki: 1 - Ozygała, Wojciechowski.

NASZE FUTBOŁOWE NADZIEJE

Juniorzy starsi

24.05. Avia - Górnik Łęczna 2:2 (1:1). Bramki: Bartłomiej Kaganiewicz i Paweł Oskroba. 31.05. Avia - Orleńsk Łuków 2:0 (0:0). Obie bramki strzelił Bartłomiej Teodorowicz. Avia: Sajceki - Bednaruk, Kozłowski, Temberski, Bystrzek - Rosołowski, Marzenowski, Zdunek, Kaganiewicz - Oskroba, Teodorowicz.

ZAPROSZENIE

W dn. 7-8 czerwca, w hali Avii odbędą się Mistrzostwa Polski Młodzieży i Młodzików w taekwondo oraz Ogólnopolski Turniej Sprawnościowy Dzieci. Patronat nad imprezą objął Urząd Miejski w Świdniku. W programie dwudniowych zawodów, m. in.: walki, układy indywidualne i drużynowe; pokazy sztuk walki, zapasów, brackdance i tańca towarzyskiego. Początek w sobotę i w niedzielę o godz. 10. Bilety do nabycia w kasie hali - 1 dzień (normalne 5 zł., ulgowe 3 zł.); kartet dwudniowy (odpowiednio 7 zł. i 5 zł.); dzieci do lat 10 wchodzić za darmo.

Wieści spod siatki

* Siatkarze Avii wznowili treningi. Po dwóch tygodniach wolnego jakie otrzymali świeżo upieczeni pierwszoligowcy, od 26 maja znowu w obroty wzięli ich trenerzy Andrzej Grygolewicz i Krzysztof Lemiesz. Świdniczanie spędzają większość czasu na basenie, na silowni oraz w terenie. Treningi kondycyjne potrwają do 22 czerwca. Później zaplanowano urlopy.

* Junior świdnickiego klubu Maciej Halabuda grający ostatnio w barwach Czarnych Radom wraz ze swoją nową drużyną zajął 6. miejsce w finałach Mistrzostw Polski.

* W Kaliszu rozegrano IV Festiwal Mini-siatkówek. Wśród 37 startujących drużyn rywalizowały także dwie reprezentujące Świdnik MKS. W meczu o piąte miejsce nasz drugi zespół przegrał 1:2 z Szóstką II Białą Podlaską. Natomiast pierwsza drużyna MKS-u zajęła siódme miejsce wygrywając w walce o te lokaty z Szóstką 1:2.

* W ubiegłą sobotę, w hali Avii rozegrano turniej o Puchar Prezesa Świdnickiego ogniska TKKF Świt. Wyniki: Avia II - Lechia Puchaczów 3:0 (6:9, 11), Avia II - Świt 3:2 (10, 13, 12, 9, 15), Świt - Lechia 3:0 (2, 10, 13). Pierwsze miejsce zajęła Avia II, grająca w składzie: Maciej Banecki, Andrzej Komorowski, Michał Janczarek, Grzegorz Banucha, Piotr Zbroński i Grzegorz Pienko; drugie TKKF Świt a trzecie Lechia Puchaczów. Najlepszymi zawodnikami turnieju uznano Macieja Baneckiego (Avia II), Bronisława Wiśniewskiego (Lechia) i Sławomira Myszkę (Świt). Sędziowali Ryszard i Mieczysław Rzedzicy.

Juniorzy młodzi

24.05. Avia - Górnik Łęczna 2:3 (0:2). Gole dla świdniczan: Tomasz Pędzisz i Tomasz Wdowiak. 28.05. Orzeł Łosice - Avia 3:4 (2:2). Bardzo ciekawe spotkanie, w którym lepsi o jedną bramkę okazali się nasi piłkarze. Druknotnie celnie strzelali Michał Temberski i Tomasz Wdowiak. 31.05. Avia - Orleńsk Łuków 9:0 (4:0). Bramki: Rafał Komnacki, 3, Tomasz Wdowiak, 3, Robert Haczur, Paweł Ferens i Mariusz Żmuda po jednej. Avia: Sławek - Borowiec, Iwan, Kołodziej, Haczur - Wolinski, Komnacki, Ferens, Maciejewski - Wdowiak (Zawadzki), Pędzisz (Madejski).

Trampkarze starsi

23.05. Avia - Bystrzyca Borki 4:0 (2:0). Olbrzymia przewaga podopiecznych trenera Eugeniusza Pawlikowskiego udomokulowana tylko czterema golami, które uzyskali Krystian Zawadzki 2, Dariusz Rejmak i Marcin Stacharski. 30.05. Sygnal Lublin - Avia 4:3 (1:1). Bramki: Krystian Zawadzki 2 i Łukasz Nowosad. 01.06. Avia - Opolanin Opole Lub. 4:1 (2:0). O zwycięstwie zadecydowały celne strzały Zawadzkiego, Nowosada, Stacharskiego i jeden samobójczy gości. Avia: Kalinowski - Kołodziej, Temberski, Gębala, Woźniak - Rejmak, Strydo (Maciejewski), Truk, Stacharski - Zawadzki, Nowosad.

Trampkarze młodzi

23.05. Avia - Bystrzyca Borki 3:1 (0:0). Bramki: Kamil Strydo 2 i Tomasz Gąbka. 30.05. Sygnal Lublin - Avia 2:2 (1:1). Bramki: Adam Gębala i Marcin Stacharski. 01.06. Avia - Opolanin Opole Lub. 3:0 (1:0). Bramki: Dawid Mucha 2 i Karol Olszowski.

Młodzieży starsi

25.05. Orion Niedźwiczka - Avia 3:0 (2:0).

Młodzieży młodzi

25.05. Orion Niedźwiczka - Avia 0:3 (0:2). Bramki w tym meczu strzelili: Paweł Wólkiewicz (rzut karny), Grzegorz Swenarek i Rafał Kozak. Avia: Falenta - Jankowski, Rzepecki, Kudeń, Adamczuk - Bozym, Borowiec, Tudrujek, Rusek (Kozak) - Swenarek (Śmigajewicz), Wólkiewicz.

JaKo

Po nominacje do Oświecimia

SZANSA NA MISTRZOSTWA

W piątek 23 maja, na ostatnie zgromadzenie przed startem w eliminacjach do mistrzostw Europy wyjechała piłkarska drużyna Avii. Trener Jacek Miciul do Czerwienki z Zielonej Góry zabrał Mariole Kotulską, Dianę Drapacką, Dianę Krupę, Monikę Mirosław, Katarzynę Dajnowską, Aleksandra Miciul oraz Marka Kotulskiego, Mateusza Garbala i Jakuba Kozłowskiego.

- Bezpośrednio z Czerwienki udamy się do Oświecimia na zawody kwalifikacyjne do ME. Eliminacje te odbędą się w dn. 6-9 czerwca, na jednym krytym basenie 50-metro-

Na boiskach klasy okręgowej

Piłkarze Świdniczan konsekwentnie zdobywają punkty w meczach wyjazdowych. Jak do tej pory w rundzie wiosennej klasy okręgowej wywalczyli czterenaście punktów, z czego aż dwanaście na obcych boiskach (cztery zwycięstwa).

ZACHOWALI ZASADĘ

25.05. TUR MILEJÓW - ŚWIDNICZANKA 1:2 (1:1).

Całe spotkanie było w miarę wyrównane, ale momentami lekką przewagę w polu mieli nasi piłkarze. Jednak jako pierwsi prowadzenie objęli gospodarze, strzelcem bramki - Kryk (17'). Pięć minut przed przerwą dwójkową akcję przeprowadził Henryk Olko i Wiesław Szymański, po której ten pierwszy doprowadził do wyrównania. Po zmianie stron świdniczan konsekwentnie atakowali dążąc do strzelenia zwycięskiej bramki. Szukała ta udala się im w 75 minucie gry. W sytuacji sam na sam z bramkarzem znalazł się Szymański. Piłka po grze strzała trafiła w poprzeczkę, ale dobitka zamykającego akcję lewą stroną Mirosława Lucki nieuchronnie trafiła do siatki gospodarzy.

Świdniczanka: Czychajda - Zdunek, Szoł, Czerniakowski (35' Flis), Dyński - Świdnik, Nalewajko, Olko, Mańko (29' Osek) - Szymański (90' Jackowski), Lucka (89' Pędzisz).

01.06. BKS LUBLIN - ŚWIDNICZANKA.

Z powodu złych warunków atmosferycznych boisko nie nadawało się do gry i spotkanie nie odbyło się.

Po 23 seriach spotkań na czele tabeli Górnik II Łęczna (54 pkt., br.: 91-14), który zapewnił już sobie awans do klasy wyższej. Świdniczanka zajmuje dziesiąte miejsce z dorobkiem 25 pkt., br.: 36-41. W najbliższą niedzielę o godz. 10, na boisku przy ul. Turystycznej, nasi piłkarze zagrają o ligowe punkty właśnie z rezerwową Górnika.

JaKo

W minioną sobotę wokół boiska przy lotnisku, w ramach obchodów Dnia Dziecka, odbyła się I Eliminacja Mistrzostw Okręgu Lubelskiego i Mistrzostw Świdnika w cyklotrialu. Startowało 62 zawodników, ukończyło zawody 49.

POD DYKTANDO AMK

Grupa A (do lat 10): 1. ex aequo Wojciech Tchórz i Robert Talarek, 2. Michał Żysko, 3. Michał Krupiński. Grupa B (11-16 lat): 1. Remigiusz Serwin, 2. Patryk Ingrid, 3. Karol Serwin. Grupa C (powyżej 16 lat): 1. Tomasz Siewierski, 2. Łucjan Kwieciński, 3. Przemysław Żyliński. Grupa F (dziećwczęta): 1. Anna Brudnowska, 2. Małgorzata Łukawska, 3. Dorota Iwanicka. Grupa E (klasa sportowa - zawodowy licencjonowany): 1. Mariusz Kozak, 2. Michał Dudzik, 3. Łukasz Iwanicki. Zespołowo w eliminacjach zwyciężył Auto-Moto-Klub Świdnik. Nagrody dla najlepszych cyklistów ufundowały: Przedsiębiorstwo Innowacyjno-Wdrożeniowe „ULRICH”, Pracownica Fundacja Socjalna i Stowarzyszenie Rehabilitacji „KORAB”.

JaKo

Małgorzata Świerszcz jedzie na OTK kadetek

KOLEJNE ELIMINACJE

Po powrocie z Austrii judocy ze świdnickiego SKS Shirokai wzięli udział w drugim makroregionalnych eliminacjach do tegorocznych mistrzostw Polski młodzików, które zostaną rozegrane w grudniu na matach w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Świetnie podczas helmich eliminacji spisała się nasza kadetka Małgorzata Świerszcz, która w kategorii 52 kg, wygrywała wszystkie walki przed czasem, zajęła pierwsze miejsce i zapewniła sobie tym samym udział w Ogólnopolskim Turnieju Kwalifikacyjnym (7 czerwca) w Radomiu.

Na kortach

Zamość. Młodziecy - Mikołaj Rusinek (Avia) w półfinale pokonał Łukasza Ziębę (Return Zamość) 4:6, 6:2, 7:5, a w grze finałowej Bartosza Budęgiewicza (SKT AS Lublin) 6:3, 6:4. Kadetki - Adriana Mulica (Avia) w grze półfinałowej zwyciężyła Olę Horsztyńską (AS) 4:6, 6:4, 6:3, by w finale ulec Karolinie Wróbel (AS) 0:6, 1:6.

Rzeszów. Juniorzy - Rafał Czelej pokonał Piotra Jasiaka (niestow.) 6:3, 6:0 i Szymona Mroza (Czarni Rzeszów) 6:1, 3:6, 6:1; w walce o półfinal przegrał z Fyrenbergiem (Legia W-wa) 5:7, 2:6. Krzysztof Michałowski, w II zwyciężył Pawła Jasiaka (niestow.) 6:2, 6:2, w III wygrał z Lechosławem Rudziem (AS) 2:6, 6:4, 7:6, a w półfinale miał ugrać wyżej Fyrenberga 1:6, 1:6.

JaKo

Ze sportu szkolnego

* Finały wojewódzkie minikoszykówki (kl. V-VI). Dziewczęta z SP 5 Świdnik, grające w składzie: Jada, Muzyka, Marciniak, Wojtysiak, Podkościelna, Kozioł, Malinowska, Zielińska, Mitura, Waliko, Podolska, Gumieniak, przegraly z SP 1 Lubartów 28:49, a w walce o III miejsce uległy SP z Poniatowej 34:53. Opiekun drużyny - Irene Galan.

Chłopcy z SP 5 Świdnik, grający w składzie: Cwiklak, Białowas, Busza, Galan, Guk, Kret, Kropiwek, Mardon, Nazarewicz, Sikora, Stefaniak, Sutryk, zwyciężyli SP z Poniatowej 63:57, a w finale przegrali z lubelską SP 30 48:65. Opiekun drużyny - Marek Latoch.

* Wojewódzka liga lekkoatletyczna szkoł podstawowych. Pierwsze miejsce wśród dziewcząt zajęły uczennice świdnickiej SP 1 (łącznie suma punktów 1208), które startowały w następujących konkurencjach: Joanna Zabluda, Małgorzata Krawczyk, Emilia Hermanowska (bieg na 100 metrów), Katarzyna Bielecka (bieg na 300 m), Magdalena Kądzińska, Beata Kazubek, Magdalena Król (bieg na 60 m), Kinga Nowak, Joanna Trochimiuk, Katarzyna Frankiewicz (pchnięcie kula), Renata Wilizo (rzut dyskiem), Anna Rybak, Beata Urban, Małgorzata Stawicka (skok w dal), Sylwia Żmuda, Dorota Kurzepa (rzut oszczepem); Bielecka, Zabluda, Rybak, Urban (sztafeta 4x100 m).

JaKo

PONAD 500 WZORÓW ZEGARKÓW

NARĘCZNE, ŚCIENNE, BUDZIKI, RADIOBUDZIKI
ATLANTIC, CASIO, DELBANA, EDOX, ORIENT, Q&Q, VECTOR, itp.

APARATY FOTO, FILMY, ALBUMY

ponad 70 modeli (najwięcej w regionie) - od najtańszych po 2000-y

2 LATA GWARANCJI NA APARATY PREMIER

ARTYKUŁY SZKOLNE, PAPIERNICZE

KALKULATORY, WALKMANY, SYNTETIZATORY

LEGO, BARBIE, GRY, PUZZLE

od poniedziałku do soboty

czynne 10-18

niedziele do 14-tej

ul. Niepodległości 5

ŁYŻWOROLKI

JaKo

MEBLE

SZEROKI WYBÓR

Poleca
sklep w Piaskach

ul. Partyzantów 37 (za szkołą górniczą)

Zapraszamy w godz. 9-18, w soboty 8-16

Polecamy:

• komplety pokojowe • wypoczynkowe • kuchenne
• młodzieżowe • sypialnie • narożniki • inne

Raty bez zyrantów, bezpłatny transport do 30 km

TEL. 58-21-107

R-23